

Dziś posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP) — Pieniężny porządek dzienny posiedzenia Sejmu zwołanego na 29 bm. przewiduje na wstępie sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Będzie omawiać o zgodności ustaw z Konstytucją, a innych aktów normatywnych — ze „zwyklymi” ustawami. Sprawozdawcą z ramienia Komisji Nadzwyczajnej jest pos. Witold Zakrzewski.

Minister Sprawiedliwości przedstawi informację o realizacji niektórych ustaw dotyczących zapobiegania zjawiskom patologii społecznej. Sprawy te były ostatnio omawiane w komisjach sejmowych. Chodzi o ustawy: o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi; o postępowaniu w sprawach nieletnich; o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy. Posłowie wskazywali przy okazji na znaczenie szerzej wypracowanej regulacji prawnej perspektywy i lepszej koordynacji działań w ramach „frontu wychowawczego”, większego zaangażowania czynników społecznych.

Ciąg dalszy na str. 2

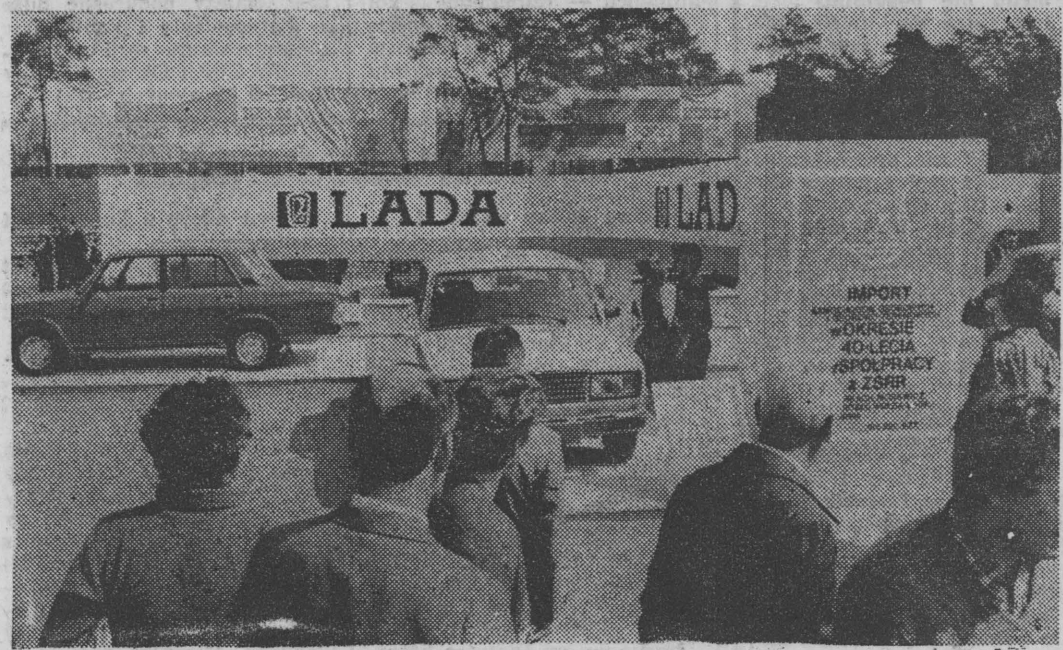
Wiec przyjaźni w Gródku

INFORMACJA WŁASNA

Z okazji 40-lecia podpisania polsko-radzieckiego układu odbył się wiec mieszkańców gminy GRÓDEK z udziałem delegacji Rejonowego Komitetu Komunistycznej Partii Białorusi w Brzostowie oraz kolchozów z rejonów wolkowskiego i brzostowskiego. Wzięło w nim udział ok. 1,5 tys. osób.

Przemówienia wygłosił I sekretarz Komitetu Gminnego partii w Gródku — Mikołaj Dubrowski i sekretarz Komitetu Rejonowego KPB w Brzostowie — Olga Bielousowa. Podkreślili oni żywość idei Włodzimierza Lenina, uciśnienie się braterskiej przyjaźni i współpracy narodu polski i ZSRR oraz rozwój przyjacielskich kontaktów.

Ciąg dalszy na str. 2



Wystawa w Białymstoku Łady

z zambrowskimi termostatami

INFORMACJA WŁASNA

Jednym z większych pawilonów białostockiej wystawy obrazującej 40-lecie współpracy Polski z ZSRR jest „słodemia”. Zgromadzone w niej — pod wspólnym hasłem: „Wzajemnie korzystna wymiana” — wyroby przemysłu lekkiego. Wśród wytwórców tkanin nie zabrakło łomżyńskich.



DZIŚ — zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady deszczu ze śniegiem i śniegiem, temperatura maksymalna +6 stopni C., minimalna od -4 do -3 stopni C.; ułatw u morkowaniu, w porządku, wiatry zachodni i północno-zachodni.

JUTRO — bez śniegu, temperatury +10 stopni C., wiatry zachodni i północno-zachodni.

WNIENIENI — Rity, Piotra i Angeliny. (Jdr)

Wojciech Jaruzelski przyjął Kim Jon Nama

WARSZAWA (PAP) — 28 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął członka Biura Politycznego KC Partii Pracy Korei, wicepremiera i ministra Spraw Zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Jon Nama, który przebywa w Polsce z oficjalną wizytą.

Podczas rozmowy wyrażono zadowolenie z intensyfikacji przyjaźni i współpracy między oboma krajami i narodami, jaka

dokonała się zwłaszcza od czasu wizyty delegacji partyjno-rządowej pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC PPK i prezydenta Kim Ir Sena w Polsce w maju 1984 r.

Gość koreański zapoznał W. Jaruzelskiego z aktualną sytuacją na Półwyspie Koreańskim oraz z inicjatywami KRLD mającymi na celu zmniejszenie napięcia i zachowanie pokoju w tym regionie. Premier zapewnił o niezmiennym

Ciąg dalszy na str. 2

Przyjacielskie spotkanie

WARSZAWA (PAP) — 27 bm. w Warszawie odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL WOJCIECHA JARUZELSKIEGO z sekretarzem generalnym KC KPR MICHAŁEM S. GORBACZOWEM.

Przywódcy obu bratnich partii potwierdzili niezmienną politykę PZPR i KPRZ dalszego umacniania przyjaźni i pogłębiania wszechstronnej współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim. Obie strony wyraziły zdecydowaną wolę nadal strzec rewolucyjnych zdobyczy, w ścisłym współdziałaniu z innymi państwami wspólnoty socjalistycznej, walczyć o zmniejszenie napięcia międzynarodowego, czynienia wszystkiego dla zachowania pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim oraz na całym świecie.

Podkreślono w związku z tym historyczne znaczenie spotkania kierowniczych działaczy partyjnych i państwowych Państw-Stron Układu Warszawskiego, na którym podjęto decyzję o przedłużeniu okresu obowiązywania układu, powołanego do życia jako polityczny i obronny sojusz bratnich państw.

Zwrócono uwagę na ogromne znaczenie 40-lecia wielkiego zwycięstwa nad faszyzmem. Podkreślono, że doświadczenie historii powinno być ostrzeżeniem dla tych reakcyjnych kół na Zachodzie, które ożywiają odwetowe tendencje, usiłując poddać w wątpliwość realia terytorialno-polityczne w Europie, ukształtowane w rezultacie II wojny światowej oraz w procesie powolnego rozwoju.

Uczestnicy spotkania wyrazili zadowolenie z dynamicznego rozwoju i umacniania braterskich związków między ZSRR i PRL. Wskazali na konieczność konsekwentnej realizacji „Długofalowego programu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej do 2000 r.” Szczególną uwagę poświęcono się podjęciu tym większego zaangażowania państw w produkcję, która

Ciąg dalszy na str. 2



Zanim wyruszymy na trasę 1-majowego pochodu

Wiosna i młodość

INFORMACJA WŁASNA

Coraz więcej zieleni, a także innych barw w krajoznawstwie naszych miast i wsi. Coraz częściej udziela się nastrojów majowego święta. Mówią o tym nasi Czytelnicy.

CZESŁAWA STOEK — wychowawczyni klasy II „c” w Zespole Szkół Medycznych im. E. Sawickiej w Białymstoku:

— Przyznam się, że jestem zaskoczona. Proszę sobie wyobrazić, iż z klasa umówiliśmy się na wykonanie trzech plastycznych elementów. Jakież zaskoczenie! Wiele się dzieje. Tymczasem moje dziewczęta doszły do wniosku, że każda z nich powinna mieć swój emblemat. I oto — gdy ja byłam w sobotę poza szkołą — same wykonały barwne planszki symbolizujące 35-lecie naszej szkoły. Byłam mile zdumiona, gdy wieczorem meldowały mi o tym.

Święto 1-Majowe ma szczególne znaczenie dla naszej szkoły. Mieszkańcy Białegostoku byli niezdaczeni, gdyby w pochodzie zabrakło dziewcząt w białych pielęgniarskich strojach. Wiele biegały. Już sobie wyobrażam — białe fartuszyki, także podkolanówki i bućki. Te dziewczęta, to przecież jeszcze „wiosenki” i stroją się „na wiosnę”.

Przy okazji — jest i symptom gospodarczy. W minionych latach, z powodu wiadomych kłopotów, były problemy z zakupem owych białych pantofelków. Teraz je mamy. Drobną to może, ale przecież satysfakcja.

WALDEMAR STASZYŃSKI — instruktor harcerski:

— Przygotowując się do Święta Pracy, mam świadomość, że społeczeństwo tej chwili zawsze z uwagą obserwuje.

Ciąg dalszy na str. 3

Olimpiada

Języka Rosyjskiego

Danuta Bartoszuk z Gołdapi najlepsza w kraju

INFORMACJA WŁASNA

Miła wiadomość nadeszła wczoraj z Warszawy, gdzie zakończyły się finały XVI Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Rosyjskiego. Jej celem jest popularyzacja wiedzy o Kraju Rad i tradycji przyjaźni polsko-radzieckiej oraz pogłębienie znajomości języka rosyjskiego.

Na wszystkich szczeblach eliminacyjnych w kraju uczestniczyło 23 tys. uczniów szkół średnich; 20 osób dotarło do finału centralnego.

Tam właśnie okazało się, iż zadania konkursowe naj-

Ciąg dalszy na str. 2

Ponad 3.200 uczestników

Udała się akcja „Czysty las”

INFORMACJA WŁASNA

Ponad 3,2 tys. osób (około 2,8 tys. w samym Białymstoku), głównie harcerzy i uczniów białostockich szkół, przystąpiło w ubiegłą sobotę, 27 bm., pod hasłem „CZYSTY LAS” do porządkowania „zielonych płuc miasta”. W ciągu kilku godzin nasłuchiwało kilkadziesiąt worków plastikowych, naładowano do brzozy kilka przyczep i kontenerów, usunięto bądź zakopano ogromne ilości śmieci i różnego rodzaju odpadków.

Pracowano w Zwierzewcu, Solnickim Lesie, Pietraszku, Bacieczkach i Nadleśnictwie Antoniuku, a ponadto na „Półku” koło Supraśla, w pobliżu Wasilkowa, przy porządkowaniu

Ciąg dalszy na str. 3

Minął dzień - czy z pożytkiem? Rachunki na szkolnej budowie



W tym budynku będzie mieszkało 50 rodzin — mówi kierownik budowy grajewskiego PBR-u Wiesław Gołębiewski. Fot. K. SWIDERSKI

INFORMACJA WŁASNA

Od paru dni 18-osobowa grupa budowlanych z grajewskiego PBR-u pracuje niejako na kredyt. Rozbudowę miejscowej licum. Na ten rok mieli oni przeznaczyć 15 mln zł; wszystko już „przebrobili”.

Z jakich źródeł będzie się dalej finansowało te inwestycje? Nie wiemy. Cała grajewska społeczność spodziewa się oddania we wrześniu do użytku budowanej części szkoły. Inspektorzy „Sanepidu” w następnym roku szkolnym nie pozwolą z pewnością na prowadzenie zajęć w starym, jeszcze przedwojennym budynku.

Ciąg dalszy na str. 3

Łomżyńskie zaliczyło kontrolę GIT

INFORMACJA WŁASNA

Z udziałem władz polityczno-administracyjnych województwa odbyła się w Łomżyńsku narada podsumowująca efekty kontroli sprawdzającej przez Główną Inspekcję Techniczną pod kierownictwem gen. bryg. Edwarda Drzazgi. Omówienie działalności GIT przedstawimy w jednym z najbliższych wydań „Gazety”. W pracach zespołu — stwierdza przekazany prasie komunikat GIT — zamyka się wysoka aktywność przed-

stawicieli społeczeństwa i aktywności społeczno-politycznej. Kontrola poddała działalność Urzędu Wojewódzkiego, terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego oraz 413 jednostek gospodarczych, usługowych, handlowych, placówek upowszechniania kultury, służby zdrowia i opieki społecznej.

Wyniki lustracji dowiodły, że czas który upłynął od

Ciąg dalszy na str. 2

Prognozy w rolnictwie

Po ostrej zimie mniej szkodników

- * PIERWSZE OPYSKI NA POLACH I W SADACH DOBRE ZAOPATRZENIE W ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
- * CZY BĘDZIE GRASOWAŁA STONKA?

INFORMACJA WŁASNA

Wraz z ociepleniem pojawiają się na polach i w sadach pierwsze szkodniki. Rozpoczęto już wykonywanie niektórych zabiegów profilaktycznych. Jakże są prognozy na bieżący sezon? Na to pytanie szukaliśmy odpowiedzi u przedstawicieli stacji kwarantanny i ochrony roślin w trzech naszych województwach.

BIAŁOSTOCKIE

Spodziewane jest tu mniejsze nasilenie stonki ziemni-

czanej. Sroga zima spowodowała wymarzenie części chaszczy. Niemniej jednak są zgromadzone odpowiednie ilości środków do zwalczania szkodników. Przy ciepłej pogodzie mogą pojawić się w znaczącej ilości chowaczki i szkodniki. Przypominamy, że część plantacji odnawia się na pozostałościach z lat ubiegłych. Jak to roku na pewno wystąpi znaczne zachwaszczenie szóstego oraz buraków cukrowych. W ubiegłym ty-

godniu rozpoczęto zwalczanie moli zbożowej. Dotychczas wykonano zabieg na 1300 ha, głównie pszenicy ozimej i żyta.

Przeprowadzono już pierwsze opyski w sadach przeciwko parobowi jabłoni — powiadziła Hanna Kwapisz, kierowniczka laboratorium Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin w Białymstoku. — Zabieg ten o charakterze profilaktycznym należy wykonać z chwilą ukazania się zielonych stonków liści. Pamiętajmy o zaprawianiu nasion przeciwko chorobom grzybowym.

ŁOMŻYŃSKIE

— Obawiamy się, że zima nie wyrażała stonki takiej

Ciąg dalszy na str. 3

Ekspresem...

DLA UCZCZENIA
ŚWIĘTA PRACY

dwie godziny przy porządkowaniu terenu szpitala. (ado)

„Czyn społeczny zainicjowała POP przy Wojewódzkim Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej im. M. Skłodowskiej-Curie w Białymstoku. W ostatnią sobotę na apel organizacji partyjnej działającej w podziemiu z kierownictwem administracyjnym i związkami zawodowymi, około stu pracowników planu polonistyczno-ginekologicznego, onkologicznego i chorób wewnętrznych przetransportowało na

WYSTAWA
MALARZY-ROBOTNIKÓW

Z okazji robotniczego święta, 17 o godz. 17 o-twartą będzie wystawa malarstwa członków Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Wzrostkiem zainteresowanych amatorów twórczości plastycznej zaprasza klub „Mazurka” przy ul. M. Skłodowskiej 16 w Białymstoku (nad Supermarketem).

ZA BARY
Z AJENTAMI

588 różnorodnych placówek gastronomicznych w woj. białostockim i łomżyńskim kontroluje białostocki Okręgowy Inspektorat PIH. W I

Ciąg dalszy na str. 2

Wiosna i młodość

Ciąg dalszy ze str. 1

wieje harcerskie działania, że to największa organizacja młodzieżowa w województwie. Jednym z zadań ZHP jest wychowywanie młodego pokolenia. I właśnie do naszych działań wychowawczych — z bogatego zestawu treści, jakie niesie 1-Majowe Święto — jako najważniejsze wybieramy: pokój i przyjaźń z postępową młodzieżą całego świata. Także szacunek dla bohaterów walki i pracy, który jest również szacunkiem i miłością do naszych rodziców. Młodzież w mundurach będzie dużo i wcale nie stawi się ona w pochodzie „na roz-

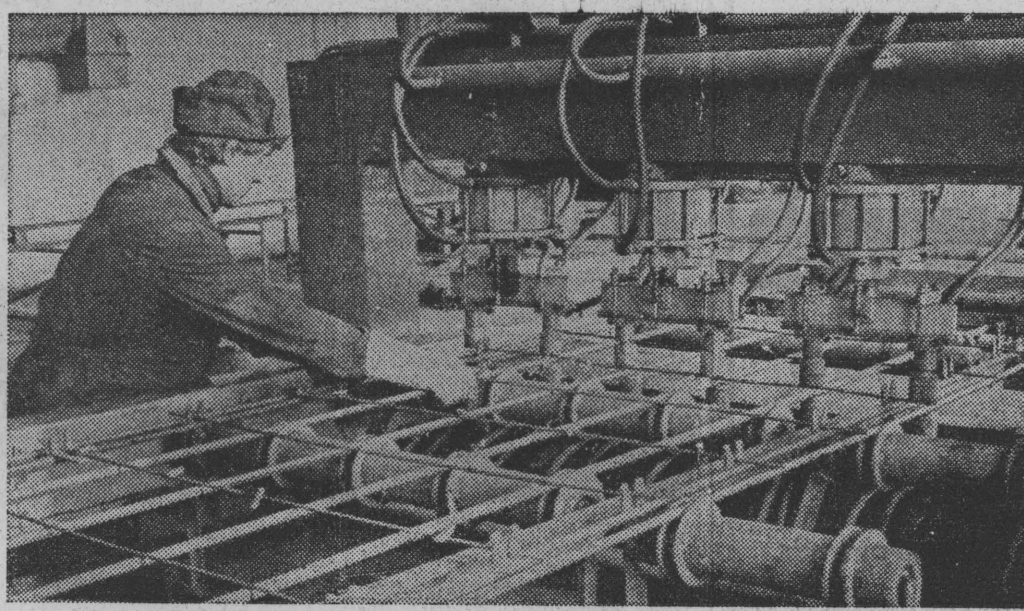
kaz”. W drużynach odbywa się zbiórki poświęcone Świętu Pracy, tam wyznaczają harcerze sobie własne spotkania na trasie pochodu.

W wymiarze ogólniejszym — chcemy dać świadectwo patriotycznej postawy oraz politycznej i organizacyjnej konsolidacji, a także wyraźnie występuje po niedawnym VIII Zjeździe ZHP.

1 Maja jest w naszej tradycji także świętem młodości; myślimy o swej roli „obywatela Polski wieku XXI”. Takie przekonanie tkwi u podstaw zasad organizacji; w pierwszym punkcie Prawa Harcerskiego mówi się np.: „Harcerz służy Polsce Ludowej i dla niej sumiennie spełnia swoje obowiązki”.

Pamiętamy również o tym, iż tegoroczne Święto Pracy obchodzimy w 40-lecie zwycięstwa nad faszyzmem oraz w Międzynarodowym Roku Młodzieży. W lipcu na XII Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Moskwie spotkają się wszyscy ci, którym nieobca jest pokójowa przyszłość świata. Będziemy tam również i my — harcerze z Białegostoku, a do kładnie — IV Białostocka Drużyna „Jodły”, która wygrała ogólnopolskie współzawodnictwo o prawo wyjazdu na Festiwal.

(kr)



Zgrzewarka w akcji.

Większa płaca za dobrą pracę

„Prefabet” goni plany

Pechowo rozpoczął się ten rok w ELCKIM „PREFABECIE”. W czasie styczniowych i lutowych mrozów dostawy węgla docierały do Elku (i filii przedsiębiorstwa w Niegocinie) „na styk”. W dodatku miał on niższą niż powinien kaloryczność i do wytwarzania pary technologicznej trzeba go było sużyć więcej. Znosił się więc na przekroczenie (o kilka tysięcy ton) rocznych przydziałów opału.

W międzyczasie doszły jeszcze dwie sprawy zapowiadające dalsze perturbacje technologiczne. Drużniacy do Elku powinni mieć taką średnicę jakiej wymagała norma. Przeważnie jest jednak grubszą i co najgorsze — trzeba go zdobywać gdzieś się da. W konsekwencji asortymenty wszystkich wytworzonych w „Prefabecie” betonów są cięższe.

W międzyczasie doszły jeszcze dwie sprawy zapowiadające dalsze perturbacje technologiczne. Drużniacy do Elku powinni mieć taką średnicę jakiej wymagała norma. Przeważnie jest jednak grubszą i co najgorsze — trzeba go zdobywać gdzieś się da. W konsekwencji asortymenty wszystkich wytworzonych w „Prefabecie” betonów są cięższe.

produkcja jednego dnia. Do końca miesiąca jednak było daleko. I tu występują problemy z węglem i nierytmicznymi dostawami węgla z Truskawicy.

Poza kłopotami produkcyjnymi zakład żyje nowym systemem plac. Wprowadzany ma być teraz, w kwietniu, w ów poniedziałek po południu przewidziano spotkanie w komisji koordynującej zmiany i analizowano zasady nowych wynagrodzeń grupy pracowników — dziesięciu — osiemnastu. Jest ich ok. 300 w przedsiębiorstwie, a więc niemal połowa załogi. Wszystkim zależy na takim uporządkowaniu stawek, aby premiowały umiędziodawcy i wydajność. Dotąd było różnie; nieraz słabi robotnicy zarabiali więcej od wytrwałych fachowców. Średnie zarobki w firmie powinny wzrosnąć o 1 tys. zł. Trzeba dobrze płać tylko za dobrą pracę.

A. ŁOZOWSKI
Fot. K. ŚWIDERSKI

Wrocławska „klinik” książek

Nieocenione usługi biblioteczne Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oddaje specjalna pracownia integratorska — konserwatorska, popularnie nazywana przez bibliotekarzy „kliniką książek”. Zespół specjalistów pracowni pod kierunkiem zastępcy kierownika integratorskiego Czesława Kowalczyka, który już od ponad 30 lat pracuje w Bibliotece „Ossolineum”, codziennie wykonuje iście benedyktynską pracę nad przywróceniem dawnej świetności cennym starodrukom. Wrocławską pracownię dotychczas „wyremontowała” kilka tysięcy zabitych książek i starodruków. Podczas prac starannie osuszane są wszystkie stroniczki, usuwana jest pleśń i wszelkie plamy. Ponadto książki zniszczone przez czas otrzymują nowe, staranne oprawy, często będące wierną kopią ich pierwotnych. Usługi wrocławskiej „kliniki książek” są oceniane wysoko przez wydawców, biblioteki, a także prywatnych bibliofilów. (Z.Z.)

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

Nominacje profesorskie dla naukowców z AMB i PB

Po raz kolejny odbyło się w Belwederze wręczenie nominacji profesorskich, nadanych przez Radę Państwa. Wśród osób uhonorowanych byli także naukowcy z BIAŁOSTOCKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ I POLITECHNIKI.

Tytuł profesora zwyczajnego otrzymał rektor uczelni — prof. dr hab. Jerzy Łebkowski, zaś tytuł profesora nadzwyczajnego przyznano doc. dr hab. Krystynie Bernackiej i doc. dr hab. inż. arch. Zofii Dembowskiej. Poniżej zamieszczamy krótkie sylwetki białostockich uczonych.

Prof. dr hab. JERZY ŁEBKOWSKI — dyrektor Instytutu Chorób Nerwowych i Narządów Zmysłów, kierownik Kliniki Neurochirurgii. W 1964 prof. Łebkowski został docentem, a dziewięć lat później uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego. Jest członkiem wielu komisji Polskiej Akademii Nauk, krajowego nadzoru specjalistycznego, Rady Naukowej, komisji przy Ministrze Zdrowia i Opieki Społecznej. Należy do Światowej Federacji Neurochirurgów, Europejskiej Akademii Neurochirurgii. Od 1976 roku przez siedem lat pełnił funkcję prezesa Polskiego Towarzystwa Neurochirurgów oraz wiceprezenta (1983 r.) Europejskiej Federacji Towarzystw Neurochirurgicznych.

Prof. Łebkowski brał udział w licznych konferencjach naukowych w Związku Radzieckim, Francji, USA, Anglii, we Włoszech, Holandii, Belgii, Danii, Czechosłowacji, Szwecji, Hiszpanii. Odnosił sukcesy w zawodach Kierownika OOP, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, tytułem honorowym Zasłużony Nauczyciel PRL i wieloma innymi odznaczeniami.

Prof. Jerzy Łebkowski utworzył na Białostoku znaczący w kraju ośrodek neurochirurgii. Oprócz neurochirurgii konwencjonalnej prowadzone są w nim wiodące badania kompleksowe nad wzmożonym ciśnieniem wewnątrzczaszkowym w oparciu o unikalną aparaturę opracowaną wspólnie z elektrolnikami białostockiego Ośrodka Techniki Medycznej, za którą minister Zdrowia i Opieki Społecznej przyznał nagrodę I stopnia. Pod kierunkiem prof. Łebkowskiego prowadzona jest także szeroka działalność kliniczna i eksperymentalna w zakresie obrabek układu nerwowego oraz kliniczna w zakresie neurochirurgii dziecięcej.

Prof. Jerzy Łebkowski jest autorem 140 prac naukowych, które dotyczą najważniejszych zagadnień neurochirurgicznych. Był promotorem 17 prac doktorskich oraz czterech rozpraw habilitacyjnych.

Prof. dr hab. KRYSZYNA BERNACKA — po uzyskaniu dyplomu lekarza w Akademii Medycznej w Warszawie podjęła pracę na oddziale wewnętrznym Szpitala Wolewskiego w Białymostku. Od 1963 r. jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym Instytutu Chorób Wewnętrznych Białostockiej Akademii Medycznej, pełniąc stopniowo funkcje starszego asystenta, adiunkta, doktora habilitowanego, docenta, a od 1980 r. do chwili obecnej — kierownika Kliniki Reumatologii.

Prof. dr hab. Dembowska wchodzi w skład Komisji Planowania Krajowego PAN, Komitetu Redakcyjnego Wydawnictw Zwyczajnych Instytutu Kształtowania Środowiska. Jest autorką licznych prac z dziedziny planowania przestrzennego.

Uhonorowanym naukowcom składamy serdeczne gratulacje! (az)

AMB. W 1973 r. prof. Bernacka uzyskała stopień doktora habilitowanego. Dorobek naukowy obejmuje 81 prac. Kierunkiem zainteresowań prof. Bernackiej jest immunopatologia chorób tkanki łącznej. W latach 1975–80 prof. Bernacka była kierownikiem tematu resortowego nt. Wpływu kortykoidów na doświadczone zapalenie stawów, w obecnej pielotce prowadzi temat „Leki zawierające ugrupowania sialczkowe w terapii reumatoidalnego zapalenia stawów”. Jest także kierownikiem tematu w problemie rządowym PR-6 koordynowanym przez Instytut Onkologii w Warszawie.

Od pięciu lat prof. Bernacka należy do Rady Naukowej Instytutu Reumatologii w Warszawie. W 1983 r. została wybrana do Krajowego Nadzoru i Specjalistycznego w dziedzinie interwencji i reumatologii. Jest członkiem wielu naukowych towarzystw lekarskich w kraju oraz Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego. Od paru lat pełni funkcję przewodniczącej białostockiego oddziału Towarzystwa. Wraz ze współpracownikami występowała na licznych zjazdach zagranicznych, m.in. w Paryżu, Moskwie, Brukseli, Pradze.

Prof. Bernacka jest promotorem czterech ukończonych doktoratów oraz trzech doktoratów znajdujących się w fazie końcowego opracowania maszynowego. Działa społecznie — jest członkiem Rady Uczelnianej PRON w Akademii Medycznej.

Prof. dr hab. inż. arch. ZOFIA DEMBOWSKA jest absolwentką Politechniki Warszawskiej. Przez blisko 20 lat od 1952 r. pracowała w Instytucie Urbanistyki i Architektury w Warszawie, zajmując się zagadnieniami projektowania osiedli mieszkaniowych.

W 1972 r. została zatrudniona jako pracownik naukowy w Instytucie Kształtowania Środowiska. Od 1983 r. prof. Dembowska jest zwaną z Politechniki Białostockiej. W swoich badaniach i pracach naukowych zajmowała się planowaniem przestrzennym, przestrzennym kształtowaniem miast i wsi, ochroną środowiska. Za swoje twórcze dokonania była wielokrotnie odznaczana przez ministra gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Otrzymała również Złoty Krzyż Zasługi oraz nagrodę specjalną I stopnia ministra za wybitne osiągnięcia twórcze w przestrzennym kształtowaniu miast i wsi, ochronie środowiska oraz w rozwoju technicznym.

Prof. dr hab. Dembowska wchodzi w skład Komisji Planowania Krajowego PAN, Komitetu Redakcyjnego Wydawnictw Zwyczajnych Instytutu Kształtowania Środowiska. Jest autorką licznych prac z dziedziny planowania przestrzennego.

Uhonorowanym naukowcom składamy serdeczne gratulacje! (az)

Ciąg dalszy ze str. 1

do Ład (typ 2101 i najnowszy, testowany już w Togliatti typ 2106). Kooperacja ta trwa przeszło 10 lat.

Ponad 400-osobowa załoga „Mery” wytworzyła w ub.r. wyroby wartości 560 mln zł. Oprócz wspomnianych już termostatów do Ład i wozów krajowych, w Zambrowie produkują się podzespoły do urządzeń peryferyjnych systemu komputerowego RIAD oraz elementy do drukarek i czytników.

Po przeciwległej stronie, za szklarnią, rozlokowało się w „dziesiątce” przetwórstwo owocowo-warzywne białostockiej „Witamiły”, siematyckie „Hortexu” i zambrowskiego ZPOW. Ta kolorowa, z gu-

Ciąg dalszy ze str. 1

stem zorganizowana ekspozycja przypomina, że warzywa i owoce mogą być źródłem dewiz. Jest ona jednocześnie ofertą handlową regionalnego przemysłu rolnopozyskowego.

Zamówienie prezentują, w części centralnej pawilonu, sześć rodzajów wyrobów eksportowych. Są to m.in. przeciera owocowe, pulpy, kompoty, salatkę warzywną, dżemy i przetwory pomidorowe. Jest też oferta dla krajowych handlowców — marmolada, marynowane pieczarki, czwikla, koncentrat pomidorowy i o-górki konserwowe.

Dodatkową atrakcją tego pawilonu jest ekspozycja kwiatów i sprzedaż wyrobów z „Hortexu”. (rad)

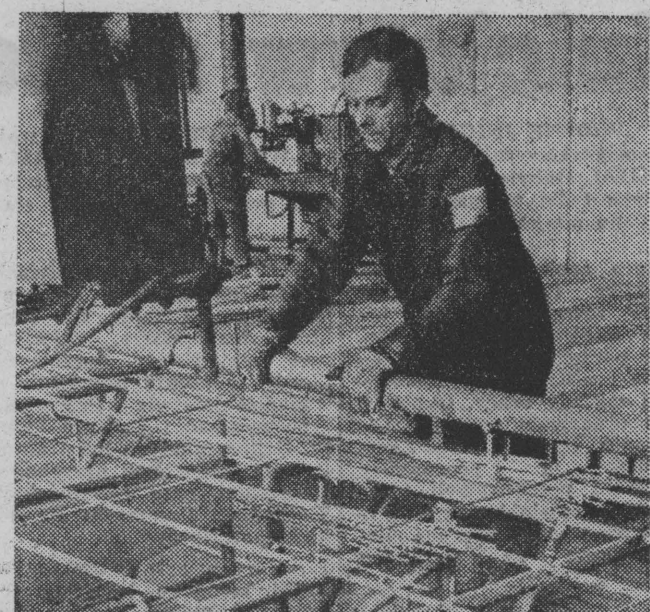
Udała się akcja „Czysty las”

Ciąg dalszy ze str. 1

niu turystycznego „szlaku czerwonego” w Puszczy Knyszyńskiej.

Dużo młodzieży — blisko 1,2 tys. dziewcząt i chłopców zjawiało się na Pietraszach. Najliczniej złożyli się Szkoła Podstawowa nr 19 — 300 uczniów i uczniów, szkoła nr 27 — 194, szkoła nr 32 — 150, szkolne koło turystyczne — krajowianin przy Zespole Szkół Odzieżowych — 145, szkoła nr 5 — 107 uczniów, głównie harcerzy. Zjawili się też, pracujący co roku przy porządkowaniu lasu pracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpoznawania Filmów, członkowie koła PTTK ze Szkoły Przykladowej BZPP „Fasty”, członkowie Wolskiego Kręgu Instruktorów ZHP oraz Podlaskiej Jednostki WOW. Obok seniorów, wśród nich 77-letniego Józefa Jaworskiego i 73-letniego Józefa Krysznia, nie zabrakło najmłodszych. Byli wśród nich liczący za ledwie 1,5 roku Maciek i 6-letni Tomek Goliński, którzy przyszli ze swoimi rodzicami, 4-letnia Patrycja Górka, 6-letnia Ewelina Kulikowska oraz mające po 6,5 roku Ania Cuchry i Kamila Kolenda.

Organizatorzy zaskoczeni zostali ilością zgłoszeń. Stąd nie dla wszystkich starczyło pamiątkowych znaczków. Zarząd Województwa PTTK i Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych zapewnił, że znaczki będą na pewno. (h)



Praca w zbrojarni nie należy do łatwych.

Nie jest to zjawisko nowe, ale tak ekscytujące, że odpowiedni sygnał trafił do NIK. Zaraz też zjawia się centralna komisja mająca wyrażać ochotę na utarcie nosa prowincjonalnej wytwórni krytykującej dystrybucję metalowych rarytasów i wytykającej hutom rozrzutność. Jednakże kontrola skończyła się tak jak powinna. Izba opracowała stosowny raport o marnotrawstwie m.in. drutu i złożyła go przedstawicielom gospodarczego kierownictwa. Nie czekała na dalszy rozwój wydarzeń, ekscytacja kupił przelagarkę i próbując robić drut taki, jaki jest im potrzebny.

Trzecia kwestia determinująca warunki pracy zakładu — to cement. Jego wytwórnia zima stała i — jak powiedzieliśmy — dostawy zmniejszały się w tym roku o ok. 9 tys. ton. Będą go więc mieli mniej nie tylko klienci ekolki i suwalskiej przeprowiny „Prefabetu”, ale i producenci na użytek własny.

Nadeszła wiosna i pora na odrabianie strat, szacowanych na ok. 2 tys. m sześć. tzw. betonów ciężkich (z Elku) i ok. 4 tys. m sześć, gazobetonów w Niegocinie. Jak nas poinformował przewodniczący Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa — Henryk Trzeciński, kontendans z węglem trwa. W niedziele, 14 kwietnia dotarli do Elku transport

W dodatku, 20 kwietnia, do remontu przeznaczono jeden z dwóch kotłów wywarzających parę technologiczną. Drugi musi więc wytrzymać do wyparzania elementów prefabrykowanych dla pierwszych zmian. W przeciwnym wypadku będzie się pracować na pół gazu „lapiąc” przestoje.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

— Problemami tymi żyjemy wszyscy — twierdzi przewodniczący Rady. — Dobrze więc, że 15 bm mieliśmy nadwyżkę wynoszącą ok. 300 m sześć betonów w stosunku do planów kwietnia. Nie brakuje też — jak nas poinformowano na rannej „operatywie” u dyrektora — ludzi do formowania elementów. Chcemy nawet uruchomić nową stację, aby podgonić produkcję.

Rachunki na szkolnej budowie

Ciąg dalszy ze str. 1

— W sobotę — mówi kierownik budowy, Ignacy Kurzwikowski — wykańczaliśmy sale lekcyjne i korytarze — układaliśmy posadzkę i glazurę, a część osób pracowała przy robotach stolatych.

Wnętrza szkoły mają być gotowe przed 1 maja. Na następne miesiące pozostaną m.in. roboty tynkarskie. Budowlani dotrzymują sierpniowego terminu przekazania szkoły do użytku pod warunkiem, że jej inwestor będzie miał czym zapłacić za roboty.

Przy bogatszym inwestorze praca idzie znacznie szybciej. Na przykład przedszkole mieszkalne Grajewia otrzymało o rok wcześniej, niż zakładali plany. Na to przyspieszenie nie pozostało bez wpływu fakt, że grajewscy budowlani mają w tym roku najchudszy od sześciu lat portfel zleceń. Rzadki to przypadek, ale tu już się szuka budowlanych robót.

(ar)

Prognozy w rolnictwie

Ciąg dalszy ze str. 1

„krzywdy”, jak można było przypuszczać — stwierdził Mieczysław Ratuszny, zastępca dyrektora Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin. Decydujący wpływ może mieć pogoda. W przypadku ciepłej aury nastąpi masowy wyleg larw z jajeczek. Tak więc stonki mogą być wcale nie mniej niż w ubiegłym roku. Należy się spodziewać nasilonego występowania chwastów w zbożach, burakach, kukurydzy i rzepaku. Mamy wszystkie potrzebne środki chemiczne. Niepokoje jedynie brak Tiltu do zwalczania chorób grzybowych w okresie wegetacji zbóż. Trzeba przyznać, że dostawy preparatów przebiegają rytmicznie.

Przeprowadzone niedawno próby wykazały, że sprzęt

jest przygotowany w 97 proc. Najczęstsze powody jego nieprawności, to pęknięcia zbiorników i brak końcówek. Niby drobne rzeczy, ale z tego powodu opryskiwacz stoi ulepieniony.

Na 200 ha wykonano pierwsze zabiegi przeciwko miole.

SUWALSKIE

Panująca w tym rejonie ostra zima „przetriebła” stonkę. Są środki do jej zwalczania na obszarze 35 tys. ha (jednostkowy zabieg). Na razie trudno przewidzieć jak duże będą ilości słodzików i chowaczek — powiedział Jan Pryczkowski, zastępca dyrektora Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin. — Otrzymałmy środki umożliwiające wykonanie pięciokrotnego zabiegu na 18 tys. ha. Duże zagrożenie dla upraw w naszym regionie stanowią chwasty jednolite.

glądów, jakie na temat stonki Zachodu wobec Polski istnieją w szeregu opiniach. To, czym się karmiono do tej pory, służyło jedynie, utwierdzeniu się Polaków w niezdolności „megalomanii”. Wina za to obarcza także „polskie rozgłoszenie” na Zachodzie (zwłaszcza RWE), które ku pokrzepieniu serc wyolbrzymiało informacje o objawach porażenia dla polskiego ruchu oporu ze strony społeczeństw zachodnich.

Nawołując do zerwania z megalomanią i mitami sam wpada w objęcia tych długowiecznych przywar bowiem uważa, że można podnieść zainteresowanie Zachodu wielką sprawą poprzez wydeklarowanie na Zachód „z mandatem władzy Solidarności” o soby obdarzone autentycznym temperamentem politycznym, które podjęłyby długofalową działalność zmierzającą do rzeczywistego wprowadzenia sprawy polskiej w krwioobieg politycznego życia Zachodu. Propozycja godna zapewne rozważenia. Znaczący przedmiot twierdzą, że można by dość łatwo sporządzić listę osób z temperamentem politycznym, które mogłyby wykonać zamówienie Jodłowskiego.

Twierdzą też, że wysunęli przez niego postulat, aby na Zachodzie znalazł się z prawdziwego zdarzenia rzecznik prasowy polskiej opinii. „Zdolny do szybkiego reagowania na zdarzenia, dyskontowania informacji przekazywanych przez władze PRL”, też byłby możliwy do zreali-

zowania. Można by np. sięgnąć do byłych rzeczników prasowych krajowej komisji. Jodłowski postuluje ten rodzaj działań, bowiem stwierdza wyraźnie, że „trzeba traktować Zachód jedynie jako zaplecze polityczno-finance dla działalności krajowej”, ale smutnie zauważa, że wcale się nie spodziewa, że taki „wynik podróży zostanie w kraju przyjęty z entuzjazmem”. No pewnie, że nie, bo przecież wiara w moralne i polityczne poparcie Zachodu jest już dzisiaj jedynym uzasadnieniem dla ich antysocjalistycznej działalności, a „zielone” pływające z podziemiach źródeł zachodnich pozwalają im trwać w opozycji i, wcale nie najgorszych warunkach materialnych.

Ostatcznie, dla trzymającego kasę CIA lub jakiegoś innego wywiadu zastrzyki dolarowe rzędu — dajmy na to — stu dolarów miesięcznie, nie są żadnym lekarstwem na wydatkiem. Dla bojownika o wielką sprawę sumka ta sorzedana na czarnym rynku zapewni wcale nieźle warunki. A jeśli jest to więcej aniżeli sto dolarów?

Czytelnik może zapytać gdzie też ukazywały się te bystre obserwacje. Opublikowane je w emigracyjnym piśmie pt. „Kontakt” (nr 2/1985) ukazywały się w Paryżu. Ciekawe, że Radio „Wolna Europa” nie sięgnęła do wyznacza frustrata i nie raczyła poinformować o nich kraju. Może mała trudność w nabyciu pisma? (PAP)

Listy do redakcji

Powstanie Izby Tajnego Nauczania

W kwietniu, częściej niż zwykle, wspominamy tych, którzy ginęli na frontach II wojny światowej, w obozach i egzekucjach.

O zachowanie kultury polskiej, ratowanie tradycji narodowej walczący to tamtych czasach naucz

Program uroczystości i imprez 1-majowych

Województwo łomżyńskie

AKADEMIE, KONCERTY

PONIEDZIAŁEK, 29.01.85. godz. 12, kłno „Pazdziernik” w Łomży — konferencja teoretyczna „Drogi do zwycięstwa” połączona z wojewódzką akademią 1-majową. W programie m.in. referaty: dr. K. Malika — „Początki zorganizowanego ruchu robotniczego i Rewolucja 1905 r. w regionie łomżyńskim”, mgr G. Flejtera i mgr M. Kosakowskiego — „Tradycje obchodów 1 Maja w regionie łomżyńskim”, mgr R. Kunickiego — „Operacja Bełżyska i jej uciążliwość z racji północno-wschodniego”.
— Otwarcie wystawy książki „Wieniec sławy”.
— Koncert w wykonaniu laureatów konkursu piosenek radzieckiej i ogólnopolskiego konkursu dziecięcego piosenki i tańca „Barwy Przyjaźni”.

MANIFESTACJE, POCHODY

Sroda, 1 maja, godz. 9.30 — Plac Niepodległości — zbiórka społeczna. Trasa pochodu: Plac Niepodległości, ul. Giełczyńska i M. Buczka, Plac Kościuszki, ul. Wojska Polskiego.
Pochody: Ciechanowiec, Gołdapi, Grajewo, Kozłowo, Szczuczyn, Wysokie Mazowieckie, Zambrów.

IMPREZY ARTYSTYCZNE

Łomża. Muszla koncertowa, godz. 12.30 — występy zespołów artystycznych.
MDK-DST, godz. 19 — projekcja kroniki filmowych obchodów 1 maja.
Muszla koncertowa, godz. 15 — koncert zespołów muzycznych.
Park im. J. Wagi, godz. 18

— dyskoteka dla każdego.

Grajewo. Park miejski, godz. 18 — zabawa ludowa.
Jedwabna. Sala MGDK, godz. 10.30 — występy młodzieżowych zespołów artystycznych.
Sala MGOK, godz. 18 — zabawa ludowa.
Kozłowo. MGDK, godz. 13 — występy laureatów konkursu piosenek radzieckiej „Barwy Przyjaźni”, konkursu piosenek radzieckiej i konkursu recytatorskiego, popisy chórow szkolnych.
Nowogród. Sala MGDK, godz. 18 — dyskoteka.
Stawiski. Godz. 11 — dziecięcy konkurs rysunkowy na piątą chodnika „40-lecie mojej Ojczyzny”.
Stadion, godz. 16 — zabawa ludowa.
Wysokie Mazowieckie. MGDK, godz. 16 — występy młodzieżowych zespołów artystycznych, muszla koncertowa, godz. 18 — zabawa ludowa.

IMPREZY REKREACYJNE

Łomża. Rzeka Narwa, za stadionem, godz. 12.30 — festyn wędkarski.
Osiedle Waryńskiego, godz. 15 — festyn zabawowo-rekreacyjny dla dzieci i młodzieży.
Ciechanowiec. Las przy stacji, godz. 12 — biegi patrolowe.
Gołdapi. Plac MGDK, godz. 11 — dziewczęcy wyścigi rowerowe, godz. 12 — turniej koszykowy.
Szczuczyn. Stadion, godz. 12 — biegi przełajowe.
Wysokie Mazowieckie. Stadion, godz. 10.30 — dziecięcy wyścigi rowerowe, godz. 11 — wesołe gry i zabawy sportowe.
Zambrów. Stadion, godz. 12 — festyn sportowo-rekreacyjny.

Godz. 16 — wesołe zawody

(strzelanie z wiatrówek, kosmetka, wyścigi rowerowe, biegi przełajowe).

IMPREZY SPORTOWE

Łomża. Plac Żeglickiego, godz. 12 — uliczny bieg pierwszomajowy.
Stadion, godz. 12.30 — mecz piłki nożnej ŁKS — Orzysz (trampkarze i juniorzy).
Stadion, godz. 12.30 — Otwarty turniej tenisa ziemnego.
Ciechanowiec. Boisko szkolne podstawowej lub sala LO, godz. 12 — turniej siatkówki zakładów pracy.
Goniada. Boisko szkolne, godz. 12 — turniej siatkówki mężczyzn.
Grajewo. Sala SP nr 1, godz. 13 — 1-majowy turniej zapasniczy młodzieży; korty Zakładu Weterynaryjnego, godz. 14 — turniej tenisa ziemnego; stadion, godz. 15 — inauguracja rozgrywek ligi robotniczej w piłce nożnej.
Nowogród. Stadion, godz. 11 — mecz piłki nożnej seniorów Nowogród — Miaszkowo, Boisko szkolne, godz. 13 — turniej tenisa stołowego.
Stawiski. Stadion, godz. 14 — młodzieżowy mecz piłki nożnej.
Szczuczyn. Stadion, godz. 13 — mecz piłki nożnej juniorów MLKS „Wisła” — „Ostrovia” Ostrow Mazowiecka, godz. 14.30 — mecz piłki nożnej seniorów MLKS „Wisła” — Szczuczyn — „Unia” Ciechanowiec.
Wysokie Mazowieckie. Stadion, godz. 11 — turniej piłki nożnej „Trampkarze” — „Dorosi”, godz. 11 — zawody lekkoatletyczne.
Zambrów. Stadion, godz. 14 — mecz piłki nożnej juniorów.
Godz. 15.30 — mecz piłki nożnej trampkarzy (kios).



Wilejski Dom Handlowy w Białej Piskiej.



Fragment śródmieścia w Białej Piskiej.

WIOSNA inicjatyw społecznych

„WIOSNIE INICJATYW SPOŁECZNYCH ZSMP” w woj. łomżyńskim zainaugurowano w WYSOKIM MAZOWIECKIM. Odbyło się bez przemówień. Grupa ponad stu młodych ludzi przystąpiła do pracy przy porządkowaniu stadionu miejskiego.

Prace społeczne rozpoczęło też kilka tysięcy członków ZSMP również w wielu innych miejscowościach. Młodzi porządkowali tereny, oświadczyli, że obiekt sportowy i zakłady pracy. Około 60 osób pracowało przy porządkowaniu stadionu w Zambrówie, a pracownicy RZGKM porządkowali teren wokół przedsiębiorstwa. Wykonano również prace specjalistyczne na stadionie LOK.

W niektórych ogniskach ZSMP przystąpiono do gromadzenia środków na fundusz festiwalowy. Członkowie miejskiej organizacji ZSMP w Łomży pracowali w Przedsiębiorstwie Przemysłu Spożywczego i Pałeczek Mielnych. Grupa młodych ludzi planowała teren obok przychodni lekarskiej przy Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”.

lekijskich i poprawie stanu estetycznego szkół.

Rok bieżący został przez ONZ ogłoszony „Rokiem lasu”. Młodzi będą więc pracowali przy zalesianiu i zadrzewianiu, zagospodarowywaniu pólaków i zieleńców. Rozpoczęła się też akcja „Drzewa wokół szkoły”, mająca na celu podniesienie poziomu estetycznego szkoły.

W. KŁOSIŃSKI

Elcy budowlani odrabiają straty

Na 1 mil. 400 mln zł oceniono ubiegłoroczne efekty Elektrycznego Przedsiębiorstwa Budowlanego. W tym roku zalicza EPB przeliczone straty na 642 lokale mieszkalne. Brzydą EPB pracują też przy budowie miejscowej spółdzielni „Elektron” i orszaki „Młoty”, wznoszą dwa przedszkola — w Elekcie i Oleku; budują także ośrodek sportowy w Elekcie i sale gimnastyczne przy tamtejszej Szkole Podstawowej nr 3.

Na wszystkich placach budowy trwa wykończenie. Po 2-miesięcznym zastój (styczeń i luty) był spowodowany niskimi temperaturami, budowlani nadrobią zaległości. Z każdym dniem zaległości jest coraz mniej. Aby jak najszybciej z nimi, sie uwraca podjęto decyzję o pracy we wszystkie soboty.

Dotychczasowe efekty wskazują na to, że niebawem zaliczą zlikwidację zaległości. Są jeszcze inne przeszkody, które utrudniają realizację zamierzonych prac. Ciężko wykonać brak węgla. W EPB liczą, że niebawem problem ten zostanie rozwiązany, ponieważ w Elekcie powstaje przyspieszenie węgla. Stali też nie ma w nadmiarze, bo surowa żelaza zaliczają również rytm prac naszych hut.

Zmiany w produkcji — nowości na półkach

Każdego dnia mieszkańcy stolicy woj. suwalskiego konsumują średnio 85 tys. litrów mleka (nie licząc masła, serów żółtych i sproszkowanego mleka dla niemowląt). Spożycie nabiału stale się zwiększa. W ub.r. sprzedano go za 318 mln zł. Takie zjawisko wystąpiło również w minionym kwartale br. W sposób najbardziej widoczny wzrosło spożycie twarogu.

Zakład Mleczarski w Suwałkach ma najtrudniejsze w województwie warunki pracy. Dokuca nie tylko ciasnota hal produkcyjnych, lecz również niedostatek powierzchni magazynowych. Dlatego też konieczne jest sprowadzenie na suwalski rynek mleka w proszku oraz serów żółtych i topionych z innych mleczarni.

W spółdzielni nie zaspokaja jednak gruszek w popiele; robią wszystko co możliwe dla poprawy jakości. Co roku zwiększa się ilość dostarczonych rolnikom dojarek (w ub.r. otrzymali ich 110, chłodziarek 200) szeków do oddania mleka, konwii. Skradków czystości w pierwszych trzech miesiącach br. trafiło do gospodarzy 16 ton, tj. dwukrotnie więcej niż w ub. roku.

Z drugiej strony właśnie w skupie potrzebne są inwestycje. Większość bowiem z 78 istniejących punktów wymaga rozbudowy lub modernizacji. Konieczna jest też budowa zlewni. Obecnie w trakcie realizacji są punkty skupienia mleka w Krzywcu i Sidorowie. W br. rozpoczęła się budowa w Olekcie w Orlinach (gmina Wąsosz) i Przelinie Wysokiej (gmina Szymbark). W ostatnich latach wybudowano także pięć studni głębinowych.

— Potrzeba są wielkie, zaś środki finansowe skromne. Rocznie na modernizację i budowę punktów skupienia przeznaczają zaledwie 10 mln zł. Przyczyna? W ub.r. z 63 mln zł systemu podatków pochodziły ok. dwóch trzecich — mówi prezes OSMlecz w Suwałkach, Jan Skorupski.

Przyjrano się bliżej produkcji, a efektem tego było dokonanie dwóch wyraźnych uwag: zmiany. Na sklepowych półkach pojawił się twaróg w kostkach. Część konsumentów uważa, że jest

on gorzszy od twarogu na rozważy.

By pogodzić jego zwolenników i przeciwników, mleczarnia dostarcza tradycyjny twaróg „w klinkach”, który stanowi jedną piątą całej produkcji tego artykułu. Faktem jest jednak, że kostki białego sera są bardziej „funkcjonalne” w transporcie i handlu oraz wyglądają estetyczniej.

Należy dodać, że oceniana twaróg w województwie białostockim i suwalskim. Komisja w grudniu ub.r. przyznała pierwszą nagrodę temu właśnie twarogowi.

Drugi nowy produkt wprowadzono na rynek z początkiem marca tego roku. Jest nim smietana homogenizowana. W porównaniu z produkowaną wcześniej ma ona lepszą konsystencję, mniejszą tendencję do rozwarstwiania się. Łatwiej przyswajają ją organizm. (in)

Hodowlane zamierzenia rolników

Plan społeczno-gospodarczy gminy Kulesze Koscielne (woj. łomżyńskie) przewiduje wzrost produkcji zwierzęcej i roślinnej. W oparciu o znaczne rezerwy paszowe tkwiące m.in. w użytkach zielonych, zwiększenia produkcji bydła i wieprzów, produkcji kaczek oraz racjonalnego ich zżycia nastąpi zwiększenie hodowli bydła i trzody chlewnej.

Pogłowie zwierząt wyniesie 6.500 sztuk bydła i 7.900 sztuk trzody chlewnej. Oznacza to wzrost stada w stosunku do 1984 r. o ponad 3 proc. W wyniku tego przewiduje się skupić 320 ton żywej wieprzowiny i 380 ton wołowiny oraz 7 mln litrów mleka. (lat)

„Przepały” z winy kierowców

Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach w pierwszym kwartale br. przyjął się bliżej gospodarce paliwami w 15 przedsiębiorstwach i instytucjach. Skontrolowano 430 pojazdów samochodowych.

W większości jednostek nieprawidłowości nie stwierdzono. W GS w Giżycku i Przelinie w POM w Elekcie zabrakło jednak zakładowych norm zużycia paliwa. W 22 przedsiębiorstwach z winy kierowców pojawiły paliwa więcej niż powinny. W Giżycku PGKIM w 6 wozach przepełniły 65 litrów. Podobnie było w kilku innych przedsiębiorstwach. Kierowcy ponoszą za swoje niedbalstwo wszelkie związane z tym konsekwencje, w tym konieczność zwrotu wartości nadmiernie zużytego paliwa. (in)

Odgromniki jako ozdoba?

Na wielu budynkach w miastach woj. łomżyńskiego znajdują się urządzenia odgromowe zw. piorunochrony. Nie trzeba tu uzasadniać jaką rolę spełniają te urządzenia w ochronie przed piorunami. Jednak samo ich zaistnienie nie chroni jeszcze w pełni przed niebezpieczeństwem wyładowań atmosferycznych. Instalacje i urządzenia muszą być systematycznie konserwowane i naprawiane. Tymczasem stwierdzić można karygodne braki i uchybienia wynikające z zaniedbania służby konserwacji i przeglądów.

Podobnie, a nawet jeszcze gorzej, wygląda sytuacja z odgromnikami na wsł. gdzie groźba pożarów jest szczególnie duża.

Rozpoczynający się obecnie okres letnich burz i wyładowań atmosferycznych powinien być sygnałem do niezwłocznego przeglądu i naprawy urządzeń odgromowych. Zaniedbania mogą bardzo drogo kosztować (mar)

Taksówkarze na PKPS

Elcy taksówkarze zebrali i przekazali na konto tamtejszego Zarządu Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej 17 tys. złotych. Kwota ta przeznaczona zostanie na pomoc dla rodzin będących w trudnej sytuacji życiowej i materialnej (bat)

Czy wiecie, że...

W 1985 r. w ówczesnym pow. grajewskim w posiadaniu rolników znajdowało się zaledwie dwa ciągniki. Obecnie, po dwudziestu latach, tylko rolnicy — t. j. gminy Grajewo — posiadają ponad 620 ciągników. (mar)

Maszyny rozdzielono...

W gminie Grajewo dokonano rozdzielania maszyn i sprzętu rolniczego, przydzielonego na bieżący rok. Z tegoż rocznego doświadczenia, gajewscy rolnicy otrzymają m.in. 8 ciągników różnych typów, czterdzieści ciągników koparków do ziemniaków, osiem młocarek, sześćsiem spowolnionych ciągników, 71 przetrząsaczek, 36 roztrząsaczy obornika, po trzy kombajny ziemniaczane i prasy do słomy.

Niestety, potrzeby rolników są znacznie większe i wielu chętnych musi czekać na kolejne przydziały. (mar)

Wioska indiańska nad Nidką

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Rucianem-Nidzie (woj. łomżyńskie) istnieje dwa lata. Ma ona zarejestrowanych kilkaset członków i kandydatów. W kwietniu ubiegłego roku oddany został do użytku pierwszy blok, do którego wprowadziło się 53 rodzin. W końcu br. klucze do spółdzielczych mieszkań w mieście nad Nidką otrzyma sześćdziesiąt rodzin.

Jednocześnie ludzie budują domki jednorodzinne. Obecnie myśli się o placach, które mają być rozdzielone jeszcze w tym roku.

W br. w osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowej będą wybudowane wioska indiańska i miasteczko ruchu drogowego. Powstana one m.in. w czynne społeczny tamtejszych mieszkańców. (ic)

Warto dodać, że w tym roku Rucianem-Nida obchodzi dwudziestą rocznicę odzyskania praw miejskich. Ta nie wielka miejscowość nad Jeziorem Nidkim jest teraz „in” w Górze i Nidkajach ośrodek nowoczesny i turystyczny w Kraje Wielkich Jezior.

Z miasteczka rozedłają się szlaki turystyczne m.in. do Mikolajek, Pisz i Ileszów. Pranie — ulubionego miejsc pobytu K. I. Gajewskiego. (ic)

Bardzo ważną formą działalności są spotkania dyskusyjne z młodzieżą prowadzone w klubach. Nadad dużą popularność cieszą się odczyty, które dotyczą spraw międzynarodowych, bieżącej polityki partii i rządu, rolnictwa, prawa i medycyny itp.

Z wiedzą do społeczeństwa

Niedawno w Wysokim Mazowieckim obradowała sprawa podwyższenia rocznego wydatku WTP, na której podsumowano dotychczasową działalność, przyjęto kierunki działania na lata 1985-89 oraz wybrano zarząd rejonowy. Zarząd w Wysokim Mazowieckim koordynuje prace Ideowo-wychowawczą i oświatową w 14 gminach. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej aktywnie uczestniczy w uświadamianiu różnorodności życia, które stawa się rozwojem woj. łomżyńskiego.

W podjętej uchwale za główne kierunki uznano dalsze rozszerzenie różnych form oświatowych w środowisku robotniczym i wiejskim. Prezesem Zarządu Rejonowego wybrano Stanisława Berzuchowskiego, a wiceprezami zostali: Jan Kryński i Tadeusz Ławski.

Milijny akcentem zebranie było odznaczenie Medalem 40-lecia PRL długoletniego działacza WTP Jana Kruszwskiego. (lat)

Turniej drużyn podwórkowych

Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa wraz z istniejącym przy niej Ogniskiem TKKF organizuje dla młodych ludzi grających w piłkę nożną „turniej dzielnych drużyn podwórkowych”. Aby w nim uczestniczyć należy do 3 maja dostarczyć do spółdzielni mieszkaniowej w Suwałkach (ul. Korczaka 2, pokój nr 5) zgłoszenie zawierające dane osobne zawodnika oraz odpis szkolnego lekarza. Drużyny powinny mieć również opiekuna. Wskazano też, aby nosiły nazwy związane z 10-leciem istnienia woj. suwalskiego (np. nazwy rzek, miast klubów sportowych zakładów pracy itp.). W turnieju może uczestniczyć młodzież w wieku 11-15 lat.

Być może podczas rozgrywek objawią się przyszłe futbolo- talenty. (in)



Zbliża się sezon turystyczny. Pracownicy Rejonów Dróg publicznych w woj. suwalskim mają pełne ręce roboty po nową zimę porządkując na drogach duże szkody. Na ZDIECIE: Brygada RDP w Pisz uклада nawierzchnię asfaltową na szosie Orzysz-Giżycko. Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

